„BIULETYN RADIOWY"

O. VI Sztab
Kwatera Radiowa

Nr.36 z dnia 5.września 1944 r.

412610

III

Redaktor Serwisu Europejskiego B.B.C.

Londyn, 5.9.1944, godz.15. 5.

Tempo postępów armii sprzymierzonych jest niemal takie, iż
iż zdarzenia o wielkiej xxxxxx doniosłości następują jedno po drugim.
Niepodobna w ten sposób, śledzić za biegiem wypadków, tak dokładnie i t
rzetelnie, jakby to należało. Jedno jest pewne: Bitwa o zachodnią Europ
została zakończona zwycięsko, natomiast bitwa o Niemcy zaczyna się. Armie
nasze zajmują Belgię, Holandię, Luksemburg, następną zaś fazą będzie j
zajmowanie właściwego terytorium Rzeszy. Przed tym jednak x możliwe jes
że nastąpią takie okoliczności: Armie nasze powstrzymają tempo swych po
pów dla konsolidacji osiągniętych już pozycji i dla reorganizacji zaop
nia. Jeśli nawet nastąpiłoby pewne zahamowanie postępów alianckich, Nie
nie mieliby z tego żadnej korzyści. W czasie bowiem tej względenj przer
Sprzymierzeni ściągnęliby artylerię ciężką, by rozpocząć bombardowanie
ewentualnej niemieckiej linii obronnej na taką skalę, jakiej jeszcze św
nie widział. Możliwe jednak, że wstrzymania operacyj nie będzie. Wtedy
przyjdzie odrazu do ataku na linię Zygfryda. Linia ta jednakowoż budowa
była z myślą obrony w roku 1939, dziś więc jest linią, pod względem tec
nym, najzupełniej przestarzałą. Niemcy dla obrony jej potrzebowaliby co
najmniej 2 razy le ludzi, ile posiadają. Militarnie mówiąc, dla obsadze
linii Zygfryda, potrzebowaliby conajmniej 60-ciu doskonale uzbrojonych
zaś to co posiadają objąć można cyfrą 12-tu dywizji. Oczywiście, Hitler
da jeszcze w obrębie Rzeszy około 750 tys. ludzi, ubranych w mundury, są
jednak albo lekko ranni, albo rekonwalescenci kampanii rosyjskiej, wres
ludzie, którym niedawno dano broń do ręki. Conajmniej połowa z nich prz
czyła już wiek wojskowy, tak, że z tych 750-ciu tysięcy conajwyżej 250
może być jako tako wojskowo użytych. Miał Hitler armię i to armię pierw
rzędną dla obrony linii Zygfryda, tę jednak poświęcił dla obrony baz sw
"latających bomb". Resztki jej, które nie zostały otoczone na obszarze
Le Havre, Le Mans, Compiegne i t.d., niszczy dziś lotnictwo Sprzymierzo
tak, że mają małą nadzieję, by kiedykolwiek mogły x osiągnąć granice Re
Zresztą zapotrzebowanie w ludziach nie ogranicza się u Niemców tylko d
niknącego już frontu zachodniego. To samo tyczy się frontu rosyjskiego,
w przygotowaniu jest olbrzymie uderzenie. Na płn.wsch. i płd.wsch. Niem
rozporządzają następującymi siłami: w Norwegii i Danii, którą zresztą o
ją, rozporządzają 20-ma dywizjami, w Jugosławii i Grecji tą samą ilości
wizji. Wszystkie te siły mogliby, rzecz prosta, przerzucić tam, gdzie i
w chwili obecnej najbardziej potrzebują, na to jednak trzeba conajmniej
miesięcy, natomiast czas potrzebny do załatania luk na zachodzie liczy
nie w miesiącach, lecz w tygodniach, a nawet w dniach.
Sundermann - komentator -niemiecki - doradza, z pewnością za namową prz
ców narodu niemieckiego, politykę całkowitego zniszczenia i całkowitej
dy a la Rosja z roku 1941. Tak, ale między Rosją z 1941, a Niemcami 194
istnieje olbrzymia różnica. Armia czerwona w roku 1941 była w pełnym od
w tyle jednak za sobą posiadała olbrzymie rezerwy w ludziach i w sprzęc
przede wszystkim zaś miała pełną wiarę i zaufanie do swego przywódcy. N
cy zaś, cofając się w roku 1944, nie posiadają rezerw ani w ludziach, an
sprzęcie, ani też w przestrzeni, którą operowali Rosjanie. Nie mają też
sprzymierzeńca - podobnie jak Rosjanie również w postaci imperium Bryt
Niemcy więc, jako państwo i jako naród stoją dziś x przed koniecznością
powzięcia ostatecznego postanowienia: złożenia broni albo przed całkow
tastrofą - tak, jak to uczynili ich przodkowie w 1918 r, albo też zaprze
stania walki w 5 minut po 12-tej.

oooOOOooo